„MALOWANA PORCELANA”

Następnie spacerkiem po mieście zwiedziliśmy radomskie Planty, obejrzeliśmy dokładnie z zewnątrz (trwały rekolekcje dla młodzieży) neogotycką katedrę, jak stado gołębi obsiedliśmy pomnik naszego sąsiada z Czarnolasu i rozegraliśmy partyjkę szachów z samym Gombrowiczem. Spacerując najstarszymi ulicami Radomia dotarliśmy do głównej atrakcji dnia – Muzeum Jacka Malczewskiego. Tu pani Agnieszka Lewandowska rozjaśniła wszystkim pojęcie symbolizmu w pracach mistrza Jacka a następnie pod kierunkiem Pani Joanny Ostrowskiej przenosiliśmy symbole wprost na porcelanę. Jak to zwykle z plastyką bywa… zabrakło nam czasu. Nasze dzieła schną w muzeum (niebawem je odbierzemy).
Muzeum zrobiło na dzieciach bardzo pozytywne wrażenie, same zaplanowały udział w następnych warsztatach i najchętniej odwiedzałyby gmach co tydzień.
W drodze powrotnej nie dały się namówić na kultowe zapiekanki na ulicy Moniuszki, mimo sporej kolejki, bardzo niskiej ceny i zapewnień wychowawczyni, że warto.
Mali zdrajcy oddali kult obcym bożkom – wybrali dworcowego Mc Donalda. Ale i nad tym popracujemy! Pogoda, tak jak humory dopisała cudownie.
W drodze powrotnej do Pionek już wymyślaliśmy kolejną wyprawę pociągami Kolei Mazowieckich.

Ps. Dziękujemy Rodzicom za podwózkę na dworzec!